



Wątpliwa jakość paliwa?

2017-11-10

Kilka dni temu nasz patrol udał się do jednego z mieszkań kamienicy przy ul. Pijarskiej na kontrolę jakości używanego paliwa. Jak się okazało, kobieta nie miała wymaganego certyfikatu, za co została przez strażników pouczona. Dysponowała natomiast dowodem zakupu węgla.

Ponieważ jego wygląd budził wątpliwości, strażnicy umówili się na rekontrolę. Do tego czasu kobieta miała pozyskać brakujący certyfikat. Wczoraj mieszkanka przekazała dokument z hurtowni opału, świadczący o odpowiedniej jakości zakupionego paliwa. Jednak ze względu na jego niejednoznaczny wygląd funkcjonariusze pobrali próbkę węgla i popiołu do badania laboratoryjnego.

O tym, czy węgiel posiada odpowiednie parametry, czy nie, wykaże wynik analizy. Od niego zależeć będzie dalszy sposób postępowania.